Cena egz. 10 gr

Kurjer Zachodni

»ISKRA«

Sobota 4 marca 1939 r. Nr. 63

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.711 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

ORĘDZIE PAPIEŻA PIUSA XII

„Pozdrawiamy wszystkich naszych synów, rozproszonych po całym świecie“...

CITTA DEL VATICANO, 3.3. PAT. Wbrew przewidywaniom, że konklawe zostanie otwarte dopiero dziś, Papież Pius XII zarządził otwarcie wrót konklawe późnym wieczorem. Otwarcia wrót konklawe dokonał marszałek wraz z gubernatorem konklawe, po czym kardynałowie i konklawiści opuścili mury Watykanu.

Papież Pius XII po błogosławieństwie udzielonym z balkonu, powrócił do kaplicy Sykstyńskiej. Przywdział ponownie szaty pontyfikalne i dłuższy czas spędził na modlitwie. Następnie Papież zasiadł na tronie, przyjmując drugi hołd kardynałów. Po zakończonej ceremonji Pius XII udał się do sali bocznej gdzie po zdjęciu szat pontyfikalnych przywdział płaszcz i pelerynę, udając się do apartamentów, które zajmował jeszcze jako kardynał sekretarz stanu.

DEFILADA GWARDII

Dziś rano Ojciec św. przyjął w Kaplicy Sykstyńskiej trzeci hołd członków św. Kolegium, poczem asystował przy „Te Deum“. Następnie z balkonu pierwszego piętra Papież przyjął defiladę gwardji oraz uczniów Seminarium Capranica, w którym pobierał pierwsze nauki.

ORĘDZIE

O godz. 12.08 Ojciec św. Pius XII wygłosił przed mikrofonem radiostacji watykańskiej pierwsze orędzie do całego świata.

Orędzie było wygłoszone po łacinie. Trwało 4 i pół minuty i nie było podane w tłumaczeniu. Po zakończeniu przemówienia Ojca św., który wypowiedział je głosem wzruszonym, kapela watykańska wykonała „Tu es Petrus“.

„Osservatore Romano“ ogłasza następujące orędzie Ojca św. Piusa XII do świata katolickiego:

„Podczas, gdy najgłębsze wzruszenie opanowuje naszą duszę i czujemy się jakby poruszeni wobec olbrzymiej odpowiedzialności, do jakiej Opatrzność Boża w swych nieprzeniknionych zamierzeniach zechciała nas powołać, odczuwamy potrzebę doniesienia wszystkim naszych pierwszych myśli i naszego pierwszego ojcowskiego słowa. Przede wszystkim ze szczególnymi uczuciem kierujemy nasz ojcowski uścisk do kardynałów św. Kolegium, których miłosierdzie, cnoty i wybitne wartości duchowe znamy od dawna. Następnie pozdrawiamy ze szczególną łaskawością czcigodnych naszych braci w episkopacie. Równocześnie błogosławimy księży, zakonników i zakonnice i tych, którzy w misjach pracują nad rozszerzeniem Królestwa Chrystusowego i którzy w szeregach Akcji Katolickiej pod kierownictwem biskupów współpracują w ich Apostolacie.

Wreszcie pozdrawiamy wszystkich naszych synów, rozproszonych po całym świecie, a zwłaszcza tych, którzy cierpią z powodu biedy i bólu. Niechaj na wszystkich i na każdego z osobna zstąpią obfite i dobroczynne łaski Boga.

W tym uroczystym momencie myśl nasza biegnie ku tym, który są poza Kościołem i którym sprawi przyjemność wiadomość, że Papież wznosi za nich do Boga Najwyższego modły o wszelkie dobro.

Do tego naszego ojcowskiego orędzia pragniemy dodać życzenie i wezwanie o pokój. Wezwanie o pokój, który nasz Poprzednik z taką uporczywością doradzał ludziom, o który błagał tak gorącymi modłami i za który ofiarował swe życie. Wzywamy wszystkich do pokoju sumień, sumień spokojnych, w umiłowaniu Boga, do pokoju rodzin zjednoczonych i zgodnych w świętej miłości Chrystusowej, do pokoju panującego pomiędzy narodami a osiągniętego dzięki braterskiej wzajemnej pomocy, przyjaznej współpracy i serdecznego porozumienia w imię wyższych interesów wielkiej rodziny ludzkiej pod okiem i opieką Boskiej Opatrzności.

W obecnych trudnych godzinach, w chwili, gdy tak wiele przeszkód zdaje się utrudniać osiągnięcie tego pokoju, będącego najgłębszą troską wszystkich serc, wznosimy do Boga szczególne modlitwy za tych, na których spoczywa najwyższy zaszczyt i najcięższy obowiązek prowadzenia narodów po drogach pomyślności i postępu.

Oto jest pierwsze nasze ojcowskie życzenie. Przed nami mamy wizję niezmiernego zła, trawiącego świat, któremu z pomocą posłał Bóg nas, nieuzbrojonych, lecz wierzących. Wraz ze św. Pawłem powtarzamy słowa „Capite nos“ („Zrozumcie nas“). Wy, synowie i bracia, nie zechcecie na pewno wyrazić tego życzenia nadaremno. Po łasce Bożej liczymy przede wszystkim na waszą dobrą wolę. Dostojni kardynałowie wraz czcigodni bracia! Oby Pan nasz Jezus Chrystus zechciał uczynić nasze życzenia, owocnymi i zesłać pocieszenie na całą ziemię, oraz oby nadał naszym życzeniom cnotę i znaczenie błogosławieństwa, którego w imię Chrystusa z całego serca udzielamy“.

KORONACJA PIUSA XII 12 BM.

CITTA DEL VATICANO, 3.3. Koronacja Papieża Piusa XII wyznaczona została na dzień 12 marca.

Polska otrzyma trzech nowych kardynałów

Pogłoski w sferach watykańskich

MIASTO WATYKAŃSKIE, 3.3. W kołach watykańskich krążą pogłoski, iż nowy Papież zwoła sobór, który po raz ostatni zebrał się w 1870 r. i jako przerwany, nie został jeszcze dokończony.

Sobór ten winien się zebrać zarówno ze względów formalnych, jak i z powodu nagromadzenia się wielu spraw dogmatycznych i administracyjnych.

Mówi się tu także, że Polska otrzyma jeszcze 3 kapelusze kardynalskie, zatem więc z Prymasem Polski ks. dr. kardynałem Hlondem mielibyśmy 4 kardynałów oraz, że w najbliższym czasie należy się spodziewać utworzenia nowych biskupstw w Grodnie i Stanisławowie, co pociągnie za sobą szereg dalszych nominacji.

Konferencja w Ministerstwie Opieki Społ.

w sprawie wczasów robotniczych

WARSZAWA. 3.3 (PAT). Dziś odbyła się w Ministerstwie Opieki Społecznej konferencja z przedstawicielami central pracowniczych i robotniczych związków zawodowych w sprawie wczasów.

W konferencji tej wzięli udział: minister opiek społecznej M. Kościałkowski, podsekretarz stanu dr T. Garbuński, główny inspektor pracy dyr. M. Klott oraz przedstawiciele Zjednoczenia polskich związków zawodowych, centrali zjednoczenia klasowych związków zawodowych, związku stowarzyszeń zawodowych, związku zjednoczenia zawodowego polskiego, chrześcijańskiego zjednoczenia zawodowego, zjednoczenia zawodowego „Praca Polska“, Unii związków zawodowych pracowników umysłowych, zrzeszenia polskich związków zawodowych „Praca“ i przedstawiciele centralnego biura wczasów.

Obrady zagaił minister Kościałkowski, który przedstawił zagadnienie wczasów na tle ogólnych zadań opieki nad człowiekiem pracy w Polsce.

Charakteryzując ogólne osiągnięcia na odcinku pracy w latach ostatnich, p. minister wspomniał m. in. o znacznym polepszeniu sytuacji materjalnej rzesz pracujących, co wyraziło się we wzroście zatrudnienia i zwyżce płac, a w konsekwencji poważnie zwiększyło udział świata pracy w ogólnym dochodzie społecznym.

Minister kładzie w chwili bieżącej szczególny nacisk na poprawę ogólnych warunków pracy w warsztatach. Chodzi tu nie tylko o wzmożoną walkę z wypadkami przy pracy, polepszenie warunków zdrowotnych, lecz i o realizację właściwie pojętej kultury pracy.

Zagadnienie wczasów jest ważnym fragmentem tej właśnie akcji ogólnej. Organizacja wczasów dotyczy zarówno właściwego wykorzystania chwil odpoczynku w zakładzie pracy, czasu wolnego od zajęć codziennych, jak i wczasów świątecznych i urlopowych.

W pracy przygotowawczej, prowadzonej w tej dziedzinie, niezbędne jest jak najszersze współdziałanie wszystkich organizacyj zawodowych, pracowniczych i robotniczych.

Po referacie dyr. M. Klotta, który omówił zręby organizacji wczasów, rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której wypowiedzieli się przedstawiciele ruchu zawodowego i kierownicy centralnego biura wczasów.

500 żydów wywieziono

w tajemniczych okolicznościach z Gdańska

GDAŃSK. 3.3 (Tel. wł.) W piątek wczesnym rankiem wywieziono z Gdańska większą liczbę żydów z członkami rodzin. Deportowanych, w liczbie około 500 osób, załadowano do aut ciężarowych i wywieziono w nieznanym kierunku. Każdej poszczególnej osobie zezwolono zabrać z sobą plecak, lub tobołek, które jednak przedtem dokładnie zrewidowano, czy nie zawiera jakichś kosztowności lub pieniędzy.

Policja odmawja udzielenia w tej sprawie jakichkolwiek wyjaśnień. Wszystkie osoby, jakie w chwili ekspediowania transportu były świadkami zajścia, zostały aresztowane i odstawione do aresztów policyjnych.

Parlamentarjusze

PRZYBYLI DO BURGOS

RZYM, 3.3 (PAT). Agencja Stefani donosi z Burgos, iż krążą tam uporczywe pogłoski o przybyciu parlamentarjuszów rządu republikańskiego. Mieli oni przybyć drogą powietrzną z Madrytu.

P. Prezydent RP.

UDA SIĘ W LECIE DO LONDYNU

LONDYN, 3.3 (Tel. wł.) Prasa londyńska donosi, że P. Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki w lecie rb. uda się w prywatnym charakterze do Londynu. P. Prezydent Mościcki po raz pierwszy bawił w Londynie 48 lat temu, jako emigrant polityczny. Najstarszy syn P. Prezydenta Michał, obecny poseł polski w Brukseli, urodził się w Londynie.

„Post aż do śmierci“

ROZPOCZĄŁ GANDHI

RAJKOT (Indie Bryt.), 3.3 (PAT). Dziś w południe, według czasu miejscowego, Ghandi rozpoczął post, który ma być „postem aż do śmierci“. Przed rozpoczęciem postu Ghandi spożył filiżankę gorącego mleka koziego.

Wiadomość o rozpoczęciu „postu aż do śmierci“ przez Ghandiego wywołała wielkie poruszenie wśród ludności. Ludność miasta Rajkot postanowiła rozpocząć jednodniowy strajk dla zamanifestowania swej sympatji dla Ghandiego.

O życie Ghandiego istnieją poważne obawy, liczy on bowiem 70 lat.

Jak wiadomo, Ghandi rozpoczął głodówkę w celu wywarcia nacisku na władcę Rajkotu, by zgodził się na udział swych poddanych w rządach, jakie sprawuje nad tym państwem. W ostatnich czasach doszło do ostrego zatargu pomiędzy poddanymi a władcą Rajkotu. Rajkot liczy kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców i leży w odległości kilkunastu mil od Bombaju.

NA ŁAMACH PRASY

OŻYWIENIE OBROTÓW Z SĄSIADAMI

„Kurjer Polski" zwraca uwagę na nowy kierunek naszej polityki handlowej, która dąży do zwiększenia obrotów z sąsiednimi krajami (dotychczas cztery piąte wywozu kierowaliśmy na rynki dalekie).

Toteż jest rzeczą pocieszającą, że nasza polityka handlowa idzie w tym kierunku. Nasze obroty z Niemcami powiększają się (Niemcy powróciły na pierwsze miejsce w naszym handlu zagranicznym), rozszerzyliśmy układ handlowy z Rosją, zawarliśmy traktat z Litwą. Obecnie idzie kolej na pozostałych sąsiadów (Łotwa, Czechosłowacja, Rumunia), oraz na państwa naddunajskie i bałkańskie, które, choć nie są naszymi sąsiadami, są nam geograficznie bliskie, a handlowo nas uzupełniają.

Miejmy nadzieję, że nasza polityka handlowa nie spocznie po początkowych sukcesach.

ZAPOWIEDŹ ŻYDOWSKIEGO STRAJKU W PALESTYNIE

W związku z wynikami konferencji okrągłego stołu obradowała w Jerozolimie — jak donosi „Nasz Przegląd" — zwołana przez Waad-Haleumi (reprezentację żydów palestyńskich) konferencja wszystkich żydowskich partii, organizacji instytucji w Palestynie.

Jeden z uchwalonych wniosków upoważnia Waad-Haleum. do proklamowania powszechnego strajku protestacyjnego przeciwko zamierzonemu zamachowi na żydowską siedzibę narodową. Obranie terminu i określenie form strajku pozostawiono uznaniu Waad-Haleumi.

NIEZASZCZYTNY SPIS

Tygodnik „Zespół" ogłosił w kilku kolejnych numerach długą listę ziemian z Małopolski Wschodniej, którzy oddali ziemię w dzierżawę osobom narodowości żydowskiej. Listę tę, zawierającą kilkadziesiąt nazwisk, przedrukowuje „Warszawski Dziennik Narodowy", dodając:

Jest to najprawdopodobniej lista ściśle. może niekompletna, jeżeli chodzi o nazwiska. Wynika z tej listy, że w Małopolsce Wschodniej około 36 tysięcy hektarów ziemi polskiej znalazło się za pośrednictwem arystokratów i ziemian w rękach żydowskich.

Sprawa nie może być puszczona płazem wymaga omówienia szukania środków zaradczych. Dziś poprzestajemy na przytoczeniu nazwisk.

PPS. I MIĘDZYNARODÓWKA

Wileńskie „Słowo" zanotowało pogłoskę, że na ostatnim zebraniu rady naczelnej PPS dyskutowano sprawę wniosku na kongres o wystąpienie Polskiej Partii Socjalistycznej z II Międzynarodówki. Wniosek ten — pisało „Słowo" — ma wysunąć grupa starych niepodległościowców.

Wiadomość tę dementuje organ PPS. „Robotnik":

Przede wszystkim — jedna uwaga: II Międzynarodówka została rozwiązana w roku 1923 na kongresie w Hamburgu; w żaden więc żywy sposób nie moglibyśmy z niej „wystąpić" w r. 1939. Mowa zatem prawdopodobnie o międzynarodówce socjalistycznej robotniczej („I.O.S."), założonej w roku 1923 i do której PPS należy od pierwszego dnia jej istnienia.

Otóż możemy zakomunikować redakcji „Słowa", że podczas obrad Rady Naczelnej PPS nikt nie zgłaszał wniosku o wystąpienie z Międzynarodówki, nie było na temat wystąpienia żadnej dyskusji, żadna grupa „niepodległościowców", starych czy w wieku średnim, nie zapowiadała zgłoszenia takiego wniosku na Kongresie.

Komisarz RP. w Gdańsku

PRZERWAŁ URLOP

GDAŃSK, 3.3 (PAT). Komisarz Generalny R. P. min. Chodacki, odwołany z kuracji, odbył w dniu dzisiejszym z wiceprezydentem Senatu w. m. Gdańska dłuższą rozmowę w sprawie zlikwidowania incydentów, ostatnich w związku z zajściami przeciwko studentom polskim na politechnice gdańskiej.

Rozmowy na ten temat pomiędzy Komisarzem Generalnym R. P. i Senatem w. m. będą kontynuowane.

Rozmowa z ks. prałatem Z. Kaczyńskim

PAPIEŻ PIUS XII

SZCZERY PRZYJACIEL POLSKI I POLAKÓW

„Dobry Wieczór" pisze:

Ks. prałat Zygmunt Kaczyński, dyrektor Katolickiej Agencji Prasowej, jest jednym z nielicznych poPolaków, który w tych dniach widział obranego nowego Papieża, Piusa XII, i prowadził z nim długą godzinną niemal rozmowę. Ks. prałat wrócił bowiem właśnie z Rzymu, gdzie był przyjęty przez sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej, kardynała Eugeniusza Pacellego.

PIUS XII O POLSCE

— Jako członek zarządu międzynarodowego biura prasy katolickiej — mówi ks. Kaczyński — przyjęty zostałem przez kardynała Pacellego w sprawach prasy katolickiej. Ale mówiliśmy również i o Polsce. Papież obecny zawsze żywo interesował się naszą Ojczyzną. Znał ją dobrze z opowiadań swego Wielkiego Poprzednika. Zawsze, ilekroć rozmawiał z Polakiem wypytywał się co się u nas dzieje, zdradzając przy tym duże znawstwo naszych stosunków.

W ostatniej rozmowie ze mną kardynał Pacelli, a dziś już Jego Świątobliwość Pius XII, wyraził żywą radość, że Polska stała się wielkim mocarstwem i że równolegle ze wzrostem jej znaczenia w świecie postępuje odrodzenie nie tylko ekonomiczne, ale również i duchowe.

Polska może być pewna — konkluduje ks. Kaczyński — że podczas pontyfikatu Piusa XII stosunek do Niej Stolicy Apostolskiej będzie równie serdeczny, równie ojcowski i przyjacielski, jak podczas pontyfikatu Piusa XI.

Dodać należy, że w czasie swego pobytu w Monachium, jako Nuncjusz Apostolski, obecny Ojciec św. utrzymywał bliższy kontakt z tamtejszą kolonią polską i żywo interesował się jej potrzebami duchowymi.

NIEZŁOMNY PRZECIWNIK

Zresztą pod każdym względem Pius XII będzie kontynuatorem polityki swego poprzednika.

Jeżeli chodzi o stosunek Watykanu do państwa włoskiego, to stanowisko obecnego Papieża jest powszechnie znane. Nie trzeba zapominać, że jako sekretarz stanu był głównym wykonawcą woli Piusa XI i że nie kto inny tylko rodzony jego brat, markiz Franciszek Pacelli, prowadził rokowania z Mussolinim, które przed 10 laty doprowadziły do zawarcia paktów laterańskich.

A jeżeli chodzi o wszystkie inne wielkie zagadnienia, bez względu czy są one natury społecznej czy politycznej, to i tu stanowisko Stolicy Apostolskiej nie zmieni się ani na jotę. Wszystko co sprzeczne jest z zasadami nauk Chrystusowej i godzi w autorytet Kościoła, znajdzie w nowym Papieżu niezłomnego przeciwnika.

ASCETA

— A co ks. prałat może powiedzieć o życiu osobistym Piusa XII?

— Jest w całym tego słowa znaczeniu ascetą, człowiekiem o niezwykle głębokim życiu duchowym. Jada więcej niż skromnie, mniej niż wymaga tego organizm.

PATRYCJUSZ RZYMSKI

Jeden z księży warszawskich, który bywał często w Rzymie i rozmawiał niejednokrotnie z obecnym Papieżem, tak maluje Jego sylwetkę wewnętrzną.

— Jest to typowy patrycjusz rzymski. Cechuje go szybka decyzja, niezwykle zdyscyplinowana wola, ogromna energia i bezwzględność w osiągnięciu raz obranego celu.

Jeżeli chodzi o Polskę, obecny Papież, jako tyloletni współpracownik Piusa XI, zna nasze sprawy, jak nikt z kardynałów. Jest to niewątpliwie poważny atut w naszym ręku.

SPEŁNIONA PRZEPOWIEDNIA

Jedna rzecz zasługuje jeszcze na uwagę. Na podstawie przepowiedni św. Malachiasza obecny Ojciec św. miał być „pastor angelicus" (pasterzem anielskim). Zmieniające nazwisko Pacelli na „Pax coeli", co znaczy po łacinie „pokój nieba", wróżono już dawno kardynałowi Pacellemu, że zostanie Papieżem.

O WYSTĄPIENIACH ANTYPOLSKICH W GDAŃSKU

interpelacja posłów OZN

Interpelację w sprawie wystąpień antypolskich w Gdańsku złożyli wczoraj w Sejmie posłowie OZN.

Interpelację podpisali m. in.: szef OZN gen. Skwarczyński, szef sztabu OZN wicemarszałek płk Wenda i kilkudziesięciu posłów.

Interpelacja skierowana do p. premiera gen. Składkowskiego brzmi:

— Na terenie Gdańska powtarzają się ostatnio prowokacyjne wystąpienia antypolskie. W politechnice gdańskiej wydarzyły się wypadki i awantury, które w społeczeństwie polskim wywołały powszechne oburzenia.

W związku z tym zapytuje p. premiera, jakie środki zamierza rząd przedsięwziąć dla całkowitego uspokojenia stosunków w Gdańsku, zapewnienia pełnego poszanowania praw i interesów Rzeczypospolitej na terenie Gdańska i uniemożliwienia na przyszłość tego rodzaju prowokacyjnych wystąpień".

Obrady trzech komisji sejmowych

Majątki rodowe -- Powszechny obowiązek świadczeń rzeczowych

WARSZAWA, 3.3 (Tel. wł.) Na ostatnim posiedzeniu komisji rolnej Sejmu rozpatrywano rządowy projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. o ochronie lasów nie stanowiących własności państwa.

Po ożywionej dyskusji projekt ustawy uchwalono z szeregiem poprawek.

Sejmowa komisja prawnicza pod przewodnictwem pos. Szczepańskiego obradowała na dzisiejszym posiedzeniu nad projektem ustawy złożonym przez pos. Ostafina o znoszeniu ordynacji rodowych. Projekt ten referował pos. J. Mazurkiewicz. Komisja uchwaliła projekt z szeregiem poprawek.

W myśl projektu ustawy ordynacje rodowe będą mogły być znoszone w trybie zwykłym, tj na wniosek ordynata bądź wojewody tego województwa, na terenie którego znajduje się ordynacja, lub w trybie specjalnym, który będzie wymagał uprzedniej zgody Rady Ministrów.

W trybie specjalnym będą ulegały zniesieniu ordynacje utworzone aktami ustawodawczymi sprzed 1795 r., bądź z którymi związane są instytucje o szerszym znaczeniu dla kultury narodowej, bądź których obszar leśny przekracza 2,500 ha.

Ordynacje, które utrzymują instytucje o szerszym znaczeniu dla kultury narodowej są następujące: Czartoryskich, utrzymująca muzeum w Krakowie i muzeum w Gołuchowie w Poznańskiem, Krasińskich i Zamoyskich, utrzymujące bibliotekę i muzeum w Warszawie, Lubomirskich z Przeworska utrzymująca Ossolineum oraz Dzieduszyckich, utrzymująca muzeum we Lwowie.

Ogółem jest w Polsce ordynacji 56, w tym 32 polskie, 23 niemieckie i 1 rosyjska.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji wojskowej Sejmu pod przewodnictwem gen. pos. Skwarczyńskiego uchwalono po wyczerpującej dyskusji rządowe projekty ustaw: a) o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych, b) o wycofaniu urzędów, ludności i mienia z zagrożonych obszarów państwa, c) o komunikacjach w służbie obrony państwa.

Drogi przebudowy gospodarczej Polski

Wytyczne p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego

Podczas debaty nad plenum inwestycyjnym zabrał głos p. wicepremier inż. E. Kwiatkowski, przedstawiając warunki, w jakich poprzez inwestycje powinna postępować przebudowa struktury gospodarczej Polski.

P. wicepremier oświadczył:

— W reformatorskiej pracy gospodarczej muszą przyjąć podwójny udział milionowe rzesze naszego społeczeństwa: bezpośredni w formie przekształcania i wzbogacenia własnego warsztatu pracy i udział pośredni w formie ułatwionej możności płacenia coraz wyższej sumy podatków, a to bez narażenia na osłabienie swych warsztatów.

Polska ma do wykonania wysiłek długodystansowy — zasadniczą przebudowę struktury gospodarczej. Idzie o trzy cele podstawowe:

1. Połowa mieszkańców powinna mieszkać w miastach i połowa na wsi.
2. Trzeba usamodzielnić naszą produkcję w zakresie usprawiedliwionym przez zasobność surowców i niewyzyskanej pracy.
3. Trzeba włączyć Polskę w orbitę gospodarczych prądów i gospodarczej dynamiki w skali międzynarodowej.

Oto 3 najbardziej zasadnicze kierunki naszych dążeń na okres całych generacyj.

Aby zbliżyć się do 40 milionowej Polski, zurbanizowanej, pochłaniającej produkcję rolniczą po rentownych cenach dla wsi, opartej na zdrowej strukturze agrarnej i uprzemysłowionej, po krytej siecią wielkich banków, siecią dróg, kolei, kanałów, linii wysokiego napięcia, rozporządzającej wielką siecią gazową i tak znacznym aparatem obronnym, że może zażywać spokoju niezależnie od złego humoru władców tego świata — trzebaby dla tak wielkiej przemiany, licząc z grubsza 60—75 miliardów zł.

Jest to 5-cioroczny dochód społeczny obecnej Polski.

Tymczasem na inwestycje w ciągu ostatnich 14 lat wydawaliśmy średnio 410 milionów zł rocznie.

Przy tym tempie wydatkowania postulaty inwestycyjne byłyby zrealizowane w ciągu 75 lat, przy założeniu, że połowę nakładów wykona inicjatywa i kapitalizacja prywatna.

Gdyby natomiast przyjąć tempo inwestycyjne preliminowane na r. 1939-40 i założyć wbrew rzeczywistości, że Polska nie będzie już odtąd podlegać kryzysom, że prywatne życie gospodarcze również przejmie na siebie sfinansowanie połowy inwestycyj — to w tym wypadku czasokres realizowania tych zamiarów wyniósłby 30—35 lat.

Powstaje samorzutnie niepokojące pytanie: gdzież to za lat 35 będą nasi partnerzy, którym nie tylko chcemy dotrzymać kroku w tym wyścigu, ale których pragniemy doścignąć.

Byłoby w naszych warunkach błędem głębokiego prymitywizmu, gdybyśmy chcieli zmontować natychmiast analogicznie wielkie do potrzeb środki finansowe.

Gdybyśmy mieli do wykonania jakieś zamknięte w sobie dzieło, podnoszące szybko i trwale dochód społeczny, zdolne do samoamortyzacji — to wówczas wógłby się opłacić nam jakiś sztuczny zabieg z dziedziny techniki pieniężnej.

Ale charakter naszego zadania jest zupełnie inny. Musimy przez długi szereg lat przełamywać jedną trudność za drugą, wykonywać pracę za pracą, wydatek za wydatkiem, bacząc, by nam tchu nie zabrakło.

Tylko umiar w wydatkowaniu pieniędzy na właściwe potrzeby inwestycyjne, wykonywanie oszczędnie i skromnie, bez wybujałych ambicyj i bez ustawicznego zmieniania w górę kosztorysów, da możność używania corocznie coraz wyższych sum i skróci termin wykonania tego wielkiego programu, o którym wszyscy myślimy.



Pius XII

mąż stanu uczony asceta

Nowy Papież jest wybitnym mężem stanu, uczonym, poliglotą. W kołach kościelnych ma opinię ascety.

Urodził się przed 64 laty (2 marca 1875 r.) w Rzymie.

Wybrany więc został Papieżem w dniu swoich urodzin.

W r. 1911 mianowany został zastępcą kardynała sekretarza stanu, w r. 1917 nuncjuszem w Bawarii, w r. 1920 nuncjuszem w Niemczech. W r. 1929 odwołany do Rzymu i mianowany przez Piusa XI kardynałem.

Po ustąpieniu Gasparriego mianowany został w r. 1930 kardynałem sekretarzem stanu, na którym to stanowisku pozostawał do dnia wyboru na Papieża.

W herbie nowoobranego Papieża widnieje gołąb z gałązką oliwną w dziobie, a dewizą jego jest: „Opus iustitiae pax" (Pokój — dziełem sprawiedliwości).

Według znanych przepowiedni św. Malachiasza, 262-gi Papież określony jest jako „Pastor angelicus" (Pasterz anielski).

Głód i nędza w zdenerwowanym Madrycie

MIASTO CZEKA NA WOJSKA GEN. FRANCO I LICZY DNI „CZERWONEJ" STOLICY

Marsylia, w marcu

Od osób przybyłych tu przez Walencję z Madrytu, dowiedzieć się można o tym w jakich warunkach dożywa nieszczęsne miasto ostatnich dni czerwonych rządów.

— Porcję chleba zmniejszyli ze 150 na 100 gramów!

Oto najważniejsza wiadomość dla mieszkańców Madrytu. Lotem strzały obleciała wszystkie ulice i domy i napełniła rozpaczą serca tych zgłodniałych ludzi.

Głód! Coraz okropniejszy, coraz dotkliwszy, coraz trudniejszy do zniesienia nęka nieszczęśliwych mieszkańców.

Wycieńczeni ludzie idą czterdzieści kilometrów za miasto, by przynieść w worku trochę kartofli, czy miareczkę ryżu. A teraz jeszcze zmniejszono porcję chleba!

Na rynku madryckim stoją wieśniacy, przybyli z okolic.

Nie chcą brać pieniędzy za nędzne prowianty. Pieniądz już tu nic nie znaczy. Zgadzają się tylko na handel zamienny. Kawałek mydła, szpulka nici, paczka igieł, to jeszcze biorą w zamian za kartofle i groch.

Nie można też za żadną cenę dostać węgla. W mieszkaniach madryckich zimno, jedynie w godzinach gdy grzeje słońce jest jeszcze trochę ciepła, noce są mroźne.

Nie ma i drzewa. Gdy na głównej alej miasta pocisk, rzucony z samolotu strzaska drzewo, natychmiast z bram domów biegną kobiety z siekierami w ręku i gorączkowo rzucają się na gałęzie. Bolesny, straszny to widok.

STRASZNE DNI

Miasto odetchnęło zresztą od bezpośrednich okropności wojny. Od czasu, gdy Madryt opuściły władze oficjalne, ustały bombardowania i ataki.

Ale jeszcze teraz ludzie żyją wspomnieniem przeżytych okropności.

Nie mogą zapomnieć, jak z czwartego piętra jednego z domów madryckich rozlegał się przeciągły krzyk małej dziewczynki, wzywającej na pomoc rodziców.

Mała krzyczała długie godziny na próżno. Rodziców jej zabił pocisk, a dziecko nie mogło wyjść z domu, gdyż schody się zawaliły. Po długich godzinach wydobyli ją stamtąd strażacy.

TRAMWAJ ŚMIERCI

Na ulicy Alcala pocisk rzucony z samolotu trafił w kabel tramwajowy. Konduktorzy i wszyscy pasażerowie, znajdujący się w tym tramwaju, zginęli na miejscu.

Ale pozostali w takich pozycjach, w jakich ich śmierć zastała i tłum ciekawych przez cały dzień oglądał straszliwy tramwaj — widmo z ładunkiem trupów.

Ale to wszystko ustało natychmiast potem gdy rząd Negrina opuścił Madryt. Teraz nikt nie bombarduje miasta. Madryt nęka tylko głód i zimno.

— Nie wytrzymamy już dłużej — mówią mieszkańcy Madrytu — niechże gen. Franco jak najszybciej już wkroczy.

Bo nikt już nie wątpi, że lada chwila Madryt będzie wzięty. Nawet przywódcy mas, nawet urzędnicy rządu „czerwonych". Z tych jedni myślą o ucieczce, inni chcą rozpocząć pertraktacje z gen. Franco, jeszcze inni, ale tych jest najmniej, wciąż myślą jeszcze o oporze do ostatniej kropli krwi.

Ale ogromna większość mieszkańców Madrytu patrzy ze zgrozą na tych ludzi. Ogół pragnie wejścia Franco i jego wojsk, a wraz z nimi chleba i węgla.

KARNAWAŁ GŁODU

Ale rzecz dziwna, to głodne i zziębnięte miasto nie straciło jeszcze humoru. W ostatnie dni karnawału zgodnie z tradycją ludność kupowała kolorowe serpentyny i obrzucała się nimi na ulicy. Dziwnie wyglądały te zapadnięte twarze przy barwnych papierkach karnawałowych.

Teatry i kabarety funkcjonują. Ludzie chodzą tłumnie, jak gdyby tam w sali teatralnej w tłumie zapominali o głodzie. Po skończonym przedstawieniu wychodzą na ciemną ulicę wstrząsaną odgłosami armat, dochodzącymi z frontu, wracają do ciemnych, zimnych mieszkań i kładą się głodni do łóżek, a zasypiając marzą o tym że już niebawem wkroczą wojska gen. Franco — a z nimi upragnione transporty chleba

Tylko do godz. 19-ej

Unormowanie godzin handlu w Sosnowcu

Uwzględnienie słusznych postulatów kupiectwa polskiego

Kupiectwo polskie w Zagłębiu, a zwłaszcza w Sosnowcu występowało niejednokrotnie przeciwko przedłużaniu godzin handlu w sobotę do godz. 21. Po całodziennej pracy w sklepie zarówno właściciel jak i personel radziby wcześniej udać się na zasłużony odpoczynek, tym bardziej, że w godzinach od 7 do 9 wieczorem ruch w sklepach jest minimalny. Niejednokrotnie w ciągu tych dwóch godzin właściciel sklepu wydał więcej na światło i obsługę niż utargował.

Nic też dziwnego, że kupcy polscy zabiegali u odpowiednich władz o skasowanie zarządzenia przedłużającego godziny handlu w soboty i dni przedświąteczne. Stanowisko kupców polskich poparła również Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu, Izba rzemieślnicza w Kielcach, Rada miejska w Sosnowcu, oraz okręgowy inspektorat pracy.

Natomiast za utrzymaniem przedłużenia godzin handlu w dni przedświąteczne, a zwłaszcza w soboty opowiadali się kupcy żydowscy, którzy naogół, jak wiadomo, nie przestrzegają godzin handlu.

Nie jest przecież tajemnicą, że w żydowskim sklepie klient bywa załatwiany nie tylko poza przepisowymi godzinami handlu, lecz w każdej porze dnia, czy to w niedzielę, czy w święto.

Handel ten, rzecz zrozumiała, nie odbywa się jawnie, lecz klient wciągany jest przez łapaczy od tyłu, od podwórza.

Pomimo sprzeciwu żydowskich organizacyj kupieckich sprawa godzin handlu w Sosnowcu została unormowana w myśl życzeń kupiectwa polskiego. Reguluje ją zarządzenie starosty grodzkiego sosnowieckiego, które obowiązywać będzie z dniem 15 bm.

Wszystkie sklepy na terenie Sosnowca otwarte będą przez cały tydzień, za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9 do 19-ej. Wyjątek stanowią tylko zakłady fryzjerskie i kalotechniczne, które w dni przedświąteczne i soboty będą mogły być otwarte do godz. 21.

Zarządzenie p. starosty reguluje również czas otwarcia jadłodajni: te które opłacają świadectwa I i II kategorii mogą być otwarte od godz. 7 do 23-ej. te zaś, które opłacają świadectwa przemysłowe IV kategorii — od godz. 7 do 22; budki i kioski, w których sprzedaje się do spożycia na miejscu wodę sodową, wody mineralne i napoje chłodzące oraz słodycze i owoce, a nie sprzedaje się żadnych innych towarów — od godziny 9 do godz. 21, a w czasie od 1 kwietnia do 30 września włącznie od godz. 9 do 23.

Mleczarnie bez spożycia na miejscu oraz kwiaciarnie ze sprzedażą kwiatów naturalnych mogą być otwarte w niedziele i święta od godz. 7 do 10 rano.

Ustalone zostały również godziny handlu w tygodniach przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy. W niedziele poprzedzające święta wszystkie sklepy mogą być otwarte od godziny 13 do 18; w Wielką Sobotę i Wigilię tylko do godz. 18; w inne dni obu tygodni sklepy spożywcze zakłady fryzjerskie i kalotechniczne mogą być otwarte od godz. 7 do 21, wszystkie inne zaś od godz. 9 do 21-ej.

Kto przekroczy zarządzenie o godzinach handlu podlega karze grzywny do 2.000 zł. i karze aresztu do 6 tygodni, albo jednej z tych kar. W razie powtórzenia przekroczenia w ciągu roku, licząc od poprzedniego ukarania winny ulegnie karze bezwzględnego aresztu.

Surowe kary, jakie stosowane będą wobec nieprzestrzegających zarządzenia przyczynią się do unormowania handlu w Sosnowcu i ukrócą samowolę kupców żydowskich.

O terminowe załatwianie spraw

przez władze szkolne wszystkich instancyj

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego wydał okólnik w sprawie terminowego załatwiania wszelkich spraw przez władze szkolne wszystkich instancyj.

W okólniku tym minister WR. i OP. zwrócił szczególną uwagę na konieczność terminowego załatwiania: 1) spraw związanych z wypłatą należności przysługujących bezspornie nauczycielom z różnych tytułów, 2) spraw dotyczących obsadzania nowych lub zwolnionych stanowisk nauczycielskich, gdy zwłoka w obsadzie przerywa lub zakłóca bieg pracy w szkole, 3) podań rodziców, gdy niezałatwienie tych podań powoduje przerwę w nauce lub stratę czasu uczniów, 4) spraw związanych z tworzeniem nowych oddziałów w szkołach lub udzielaniem koncesji na otwieranie nowych szkół, zwłaszcza jeśli te sprawy powinny być załatwione przed początkiem roku szkolnego.

Akademia żałobna w Dąbrowie

KU CZCI OJCA ŚW. PIUSA XI

Dn. 5 bm. o godzinie 14.30 w sali Resursy Dąbrowskiej Parafialna Akcja Katolicka w Dąbrowie urządza zamiast niedoszłej d skutku uroczystej akademii ku uczczeniu 17 rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI — Akademię żałobną z programem następującym: 1) Hymn papieski — wykona chór kościelny „Echo"; 2) zagajenie — prof. mgr. Kazimierz Bobrowski, wiceprezes PAK; 3) referat n. t. „Papiestwo opoką Kościoła i ludzkości" — wygłosi prof. Marian Sławiński z Katowic; 4) wiolonczela, skrzypce i fortepian pp.: Włodzimierz Kott, Henryk Łykowski i Franciszek Letali; 5) śpiew: Bacha „Ave Maria", Moniuszki „Panie, gdy serce drży", Foret „Pod krucyfiksem" — wykonają p. Natalia Stokowacka i p. Stanisława Siwikowa przy akompaniamencie p. Ewy Horbaczewskiej, dyr. Szkoły Muzycznej w Sosnowcu; 6) Hymn „Boże coś Polskę".

Bilety nabyte na Akademię w dniu 12 lutego rb. są ważne na Akademię żałobną.

—oOo—

Szkoły w dniu Imienin

WODZA NACZELNEGO

Min. oświaty prof. W. Świętosławski zarządził, aby 18 marca w dniu Imienin Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza życzenia młodzieży szkolnej przyłączyły się do życzeń całej armii polskiej.

17 marca w godzinach popołudniowych dyrekcje szkół zarządzą uroczyste zbiórki hufców szkolnych, na których komendanci (komendantki) odczytają odezwę do młodzieży.

Zbiórki należy urządzać wewnątrz budynków szkolnych.

—oOo—

Rekolekcje zamknięte

DLA CZŁONKIŃ AKCJI KATOLICKIEJ

U Sióstr Karmelitanek w Sosnowcu, ul. Wiejska 25 rozpoczną się dnia 20 bm. trzydniowe rekolekcje zamknięte dla kobiet.

Koszt udziału w rekolekcjach wyniesie 8 zł. Uczestniczka przywiezie ze sobą jasiek, koc i prześcieradło.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, kierownictwo prosi o wcześniejsze zgłoszenia i równoczesną wpłatę zadatku (4 złote).

Na terenie Dąbrowy zapisywać się można na plebanii w kancelarii ks. proboszcza u p. sekretarza Szczypińskiego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

4 Marzec

Sobota

S. dz. Kazimierz kr.

Jutro: Euzebiusz

Słońca wsch. 6,42. zach. 17,43

Księżyca wsch. 16,35, z. 5,35

HISTORIA PODAJE:

1484 Zmarł w Wilnie królewicz Kazimierz, kanon. 1522, patron Polski.

1649 Ślub Jana Kazim. z Marią Ludwiką.

1863 Zwycięstwo Langiewicza pod Pieskową Skałą.

PRZYSŁOWIA:

Na świętego Kazimierza
Wyjdzie skowronek spod pierza.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Pani i cowboy"

PATRIA: „Szczur".

EDEN: „Żebrak w purpurze"

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9

W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10

W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

—oOo—

× SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI za zasługi na polu pracy społecznej odznaczeni zostali pp.: Antoni Buchta z Dąbrowy i Franciszek Holewiński z Dąbrowy.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 4 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski po 7-tygodniowej przerwie, spowodowanej pożarem, otwiera podwoje najnowszą sztuką Jerzego Szaniawskiego „DZIEWCZYNA Z LASU", która od szeregu tygodni ściąga tłumy publiczności w teatrze Jaracza w Warszawie. Entuzjastycznie przyjęta przez prasę i publiczność warszawską sztuka Szaniawskiego interesuje widza od pierwszej sceny jasnością i pięknością języka, oraz pogodnym nastrojem akcji, której niezwykłym tematem są odwieczne prawa lasu. Udział biorą pp. Granowska, Kryńska, Bielecki, Erwan, Nawrocki, Obidowicz, Rytowski, Sarnowski, Vorbrodt. Reżyseruje dyr. K. Vorbrodt. Oprawa dekoracyjna F. Krassowskiego

W niedzielę dnia 5 bm. o godz. 16,30 komedia w 4 aktach W. Perzyńskiego „LEKKOMYŚLNA SIOSTRA", odznaczona na konkursie pierwszą nagrodą. Głośna ta komedia, pełna pogody, humoru i prawdy życiowej pozyskała rozgłos na wszystkich scenach. Udział biorą pp. Batkiewiczowa, Granowska, Bulanka, Bielecki, Bielicz, Dziekoński, Erwan, Obidowicz. Reżyseria: J. Bielicz.

Wieczorem o godz. 20.30 powtórzenie premiery sztuki J. Szaniawskiego „DZIEWCZYNA Z LASU".

Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis" tel. 62313.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Sobota 4 bm. godz. 15.30 — „Romantyczni"; godz. 19.30 — „Głębia na Zimnej" (dla ZNP).

Niedziela 5 bm. godz. 15.30 — „Głębia na Zimnej" (dla huty Baildon); godz. 20 — „Dlaczego zaraz tragedia".

Poniedziałek 6 bm. godz. 19 — „Dlaczego zaraz tragedia" (dla bezrobotnych).

Wtorek 7 bm. godz. 20 — „Ptasznik z Tyrolu" (operetka).

× ZBIÓRKA PUBLICZNA NA POMOC ZIMOWĄ PRZED WIELKANOCĄ. Obywatelskie komitety pomocy bezrobotnym czynią przygotowania do drugiej tegorocznej zbiórki publicznej, która odbędzie się przed świętami wielkanocnymi na terenie całej Polski. Tak jak podczas zbiórki zimowej, wezmą w niej udział dostojnicy państwowi.

× WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU TECHNIKÓW. W dniu 5 bm. o godz. 10,30 odbędzie się roczne walne zebranie członków Zw. Techników R. P. oddział Zagłębia Dąbrowskiego (Dąbrowa Górnicza, ul. 3 Maja 4 lewa oficyna I p.), na którym m. in. zostanie dokonany wybór nowego zarządu. Ze względu na charakter zebrania, obecność wszystkich członków obowiązkowa.

× ZARZĄD STOW. KUPCÓW POLSKICH W STRZEMIESZYCACH zwraca się z apelem do kupców niezrzeszonych, aby zapisywali się na członków. Zapisy przyjmuje codziennie od g. 18—21 za wyjątkiem niedziel do dn. 15 bm. sekretarz oddziału p. W. Łazarz. Z dochodu uzyskanego z urządzenia opłatka przekazano 20 zł na zasilenie kapitału, za pozostałą zaś sumę zakupiono krzesło oraz szyld dla oddziału. Po zatwierdzeniu nowego statutu odbędzie się walne zebranie.

PROGRAM RADIOWY

SOBOTA 4 MARCA 1939 R.

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 9.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla szkół: Śpiewajmy piosenki 11.25 Lekkie wiązanki — płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 Audycja południowa 14.00 Muzyka obiadowa 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O królewnie Kasi i 7-miu leśnych krasnoludkach" słuchowisko 15.30 Muzyka obiadowa 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika literacka 16.35 Muzyka z płyt 16.45 „Narcyza Żmichowska" — felieton 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie 18.00 Utwory fortepianowe wykon. A. Brachocki 18.15 Pogadanka aktualna 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Audycja dla Polaków za granicą 19.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 „Przy sobocie — po robocie" — audycja rozrywkowa 22.55 Informacje.

Kontrola strychów i poddaszy

przez lotne komisje w Sosnowcu

Jak się dowiadujemy, zarząd miejski w Sosnowcu uruchomił lotne kontrole, które przeprowadzają lustrację strychów i poddaszy.

W związku z tym przypominamy właścicielom nieruchomości oraz administratorom domów o wydanych swego czasu zarządzeniach o opróżnianiu strychów i poddaszy przez starostwo grodzkie sosnowieckie i zarząd miejski oraz związanych z tym sankcjach karnych w stosunku do niestosujących się do wspomnianych zarządzeń.

Zwracamy również uwagę na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31.X 1938 r. o zapobieganiu powstawania i rozszerzania się pożarów w budynkach a zabraniające:

1) przechowywania i gromadzenia na strychach jakichkolwiek materiałów łatwopalnych a w szczególności: słomy, trawy morskiej, drzewa, wełny drzewnej, wiórów drzewnych, papierów, szmat, olejów mineralnych, celuloidu i tp.;

2) przechowywania i gromadzenia w korytarzach piwnicznych, klatkach schodowych, przejściach i przejazdach w budynkach jakichkolwiek przedmiotów **w sposób utrudniający przejazd lub przejście.**

Obowiązek przestrzegania przepisów ciąży: jeśli chodzi o pomieszczenia których używanie związane jest z jednym mieszkaniem — **na głównym lokatorze danego mieszkania; we wszystkich innych wypadkach na właścicielu budynku** lub osobie, zarządzającej budynkiem, jeśli właściciel osobiście tego zarządu nie **sprawuje.**

Przepisy tego rozporządzenia dotyczą wszelkich budynków mieszkalnych, przeznaczonych do użytku publicznego, mieszczących zakłady użyteczności publicznej, oraz budynków, mieszczących lokale urzędowe, biurowe, przemysłowe, handlowe, składy itp.

TO BYŁO TAK:

UWAGA, MYSLIWI!

Okres polowań już minął.

Zniknęły z wystaw wiszące za tylne nogi zające, girlandy kuropatw, cietrzewi i innych ptaszków jadalnych.

Przestało się mówić o knotach, kotłach, dublach i pudłach.

Nie słychać też nic o „pierwszorzędnym" comberku zajęczym, o gniazdku kuropatwy (z makaronu kartoflanego), o skrzydełkach i o wódkach pod udka.

Krótko mówiąc — polowania się skończyły.

Ale oto dowiedziałem się, że nie zupełnie.

Pod obstrzałem są teraz sroki, wrony, krogulce i tp. szkodniki polne.

Zagięto na nie parol w sposób zdecydowany.

Mam w posiadaniu dokument w formie plakatu odpowiedniej instytucji: łowczego w Grodnie.

Jest to, powiedziałbym, raczej taryfa nagród.

Można robić świetny interes.

Za parę nóżek sroczych, na przykład, daje 20 groszy, za parę krogulczych 50.

Ale polowanie na sroki i krogulce jest dość trudne. Krogulce mają szybki lot, sroki zaś są ostrożne i powiedzonko „sroki na płocie" obecnie nie odpowiada już rzeczywistości.

Interes jednak można robić na psach i kotach.

W wezwaniu pana łowczego zwraca uwagę rubryka treści następującej:

„Kto dostarczy do urzędu nieznajdującego się w mieszkaniu prywatnym łowczego nos dorosłego kota lub psa, otrzyma 50 gr nagrody".

Proszę bardzo.

Jest pole do popisu. Nie trzeba do takiego polowania ani dubeltówki, ani sztucera, wystarczy dobra sękata pałka lub stryczek hycłowski i nóż.

Przede wszystkim nóż.

Do obcinania nosów.

Wyruszam na polowanie nie w pole, a między domy. W bramie, na schodach, podwórzu i t.p. Napadacie znienacka na dorosłego kota, walicie go pałką przez łeb, a potem dokonujecie małej operacji i już po wszystkim.

Przez dzień pięćdziesiąt sztuk nosów zamarynowanych.

Dwadzieścia pięć złotych, jak z nieba.

Powinna się tym zająć w pierwszym rzędzie młodzież szkolna...

Dziwi mnie tylko co robi z tymi nosami pan łowczy?

Może robi się z tego jaki przysmak?

„Nosy kocie w galarecie".

„Zrazy duszone na psim węchu".

„Gulasz z kocinosków z makaronem".

Bo dlaczego akurat nosy każe przynosić?

MILCIO

Bezumowny stan w przemyśle budowlanym

Przedsiębiorcy nie zgodzą się na podwyżkę płac

Jak donieśliśmy wczoraj, Związek robotników przemysłu budowlanego wymówił obowiązującą w Zagłębiu Dąbrowskim umowę zbiorową w przemyśle budowlanym.

W związku z bliskim terminem rozpoczęcia sezonu budowlanego, inspektor pracy w Sosnowcu zwołał na wczoraj konferencję, celem zawarcia układu zbiorowego, któryby uregulował warunki płacy i pracy w przemyśle budowlanym.

Na konferencję przybyło około 100 osób, reprezentujących związki robotnicze, właścicieli biur budowlanych, przedsiębiorców oraz samorządy.

Trzygodzinne pertraktacje nie doprowadziły do zawarcia układu, wobec czego po wypowiedzeniu przez związek układu zbiorowego trwa obecnie w przemyśle budowlanym stan bezumowny.

Przedstawiciele związków robotniczych wysunęli **żądanie podwyżki płac** o 20 proc. na co w kategoryczny sposób **nie zgodzili się pracodawcy.**

Wysuniętą przez inspektorat pracy propozycję podwyżki płac od 8 do 13% odrzucili przedstawiciele obu stron. Również obie strony nie zgodziły się na zaproponowany przez inspektora pracy dobrowolny arbitraż.

Wobec nieustępliwego stanowiska obu stron, konferencja została przerwana.

Pracodawcy motywują swe stanowisko, wykluczające jakąkolwiek podwyżkę płac w przemyśle budowlanym złą koniunkturą, na co złożyły się m. in. **przepisy o ruchu budowlanym w pasie** pogranicznym, zniesienie w b. roku **ulg budowlanych i tp.**

Inspektor pracy zamierza zwołać jeszcze jedną konferencję w sprawie zawarcia układu zbiorowego, lecz dopiero **w początkach kwietnia,** gdy rozpocznie się już na dobre ruch budowlany i można się będzie wówczas zorientować w sytuacji przemysłu budowlanego.

Dwulecie istnienia OZN

w Związku Młodej Polski

Dnia 2 bm. odbyło się zebranie członków grupy „Sielec" Związku Młodej Polski poświęcone drugiej rocznicy istnienia OZN.

Zagaił zebranie, zdając raport, p. Z. Kasprzyk, kierownik grupy, po czym zabrał głos szef Podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego ZMP mgr. Jan Matyszkiewicz wygłaszając referat na temat: „Konsolidacja a koalicja stronnictw".

Następny mówca, sekretarz Podokręgu ZMP p. Wąsik Stefan omówił konieczność zmiany psychiki społecznej, jako podstawy naszej mocarstwowości, a kierownik Oddziału Sosnowiec mgr. Zygmunt Krasoń przedstawił zebranym prawną stronę polskich słusznych żądań kolonialnych.

Zebranie zakończono pozdrowieniem Z.M.P.

GIBRALTAR ?

Zmiana granic

WOJEW. KIELECKIEGO

W „Dzienniku Ustaw" nr 14 ukazało się rozporządzenie premiera i ministra spraw wewnętrznych, na mocy którego gmina miejska Skarżysko - Kamienna gmina wiejska Bliżyn (należące do pow. koneckiego) włączone zostają z dn. 1 kwietnia br. do pow. kieleckiego, gmina miejska Szydłowiec i gmina wiejska Szydłowiec bez gromady — Skarżysko — Książęce — do pow. radomskiego, a gromada Skarżysko-Książęce (bez gminy wiejskiej Szydłowiec) do gminy wiejskiej Skarżysko-Kościelne w pow. iłżeckim.

Pozostała część pow. koneckiego oraz pow. opoczyński z dniem 1 kwietnia br. przyłączone zostaną do woj. łódzkiego.

—o()o—

× **ZW. PODOFICERÓW REZ. KOŁO W STRZEMIESZYCACH** ma swą siedzibę w lokalu Zw. b. ochotników A. P. Zbiórki odbywają się we wtorki i piątki od godz. 17.

Koło Związku rozpoczęło już akcję zbiórkową na kupno sztandaru, który już zamówiono. Poświęcenie sztandaru odbędzie się dn. 29 czerwca rb. Przewodniczącym Wydziału wykonawczego jest dr B. Dudziż, który dokłada wielu starań, aby koło mogło mieć swój sztandar.

× **LECIWA SUTENERKA.** Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał za sutenerstwo 60-letnią Antoninę Kujawa z Sosnowca (Przejazd 5)

Herszt zlikwidowanej bandy

ma żonę w Klimontowie

We wczorajszym numerze donieśliśmy o ostatecznej likwidacji zuchwałej bandy, grasującej od kilku miesięcy w Zagłębiu.

W tych dniach aresztowano, jak wspomnieliśmy, ostatniego z członków bandy, ukrywającego się przed policją **Stanisława Tepera z Dąbrowy.**

Na czele bandy stał **Zygmunt Sikora** (nie Sikorski, jak to mylnie wczoraj wydrukowano), pochodzący ze Sławkowa. Sikora, jak się okazuje, grasował nie tylko w Zagłębiu, lecz również na Śląsku, gdzie występował pod nazwiskiem **Bogumiła Rodaka.**

Aresztowany na Śląsku Sikora, jako rzekomy Rodak, został zwolniony z aresztu i oddany pod dozór policji. Wypuszczony na wolność bandyta **przeniósł się do Zagłębia,** gdzie grasował nadal ze swymi kompanami.

W ub. roku Sikora **ożenił się w Klimontowie** z jedną z tamtejszych panien. Grasując na Śląsku, Sikora pewnego razu **przysłał pocztą swej żonie dużą paczkę różnych smakołyków,** pochodzących z kradzieży. Dowiedziała się o tym policja i część artykułów pochodzących z kradzieży odebrała od Sikorowej.

Żeniąc się w Klimontowie Sikora nie zdradził się przed nikim, nawet przed narzeczoną, jakie uprawia rzemiosło. O przeszłości swego męża Sikorowa dowiedziała się dopiero po aresztowaniu go.

Zawód bandycki męża **nie zraził doń jego młodej żony, która oświadczyła,** że kocha go nadal.

Jak wspomnieliśmy wczoraj, Sikora, Olesiński i Teper oczekują w więzieniu na rozprawę sądową, przy czym grozi im surowa kara za usiłowanie zabójstwa policjanta w Gołonogu.

Zapisz się na członka P. M. S.

Poświęcenie sztandaru

KOMP. LEGII INWALIDÓW WOJ. W. P. W BĘDZINIE

W niedzielę dn. 12 bm. odbędzie się w Będzinie uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowej kompanji Legii inwalidów wojennych W. P. Protektorat honorowy podjęli pp.: wojewoda kielecki dr Wł. Dziadosz, starosta powiatowy J. Box i oraz prezydent Będzina mgr A. Izydorczyk. Godność rodziców chrzestnych przyjęli pp.: starościna E. Boxowa, prezydentowa I. Izydorczykowa, wiceprezydentowa A. Gocowa, sędzia I. Wojnikonis-Maćkowowa, H. Kubiczkowa, płk. J. Kijowski, wicestarosta mgr J. Sieklerzyński, mjr W. P. dr L. Matolsk, sędzia J. Michalski i nacz. K. Langas.

Program uroczystości przewiduje: godz. 9.30 zbiórka kompanii, zaproszonych gości oraz delegacyj w domu Akcji Katolickiej przy ul. Sobieskiego; godz. 10 — uroczysta msza św. w kościele parafialnym i poświęcenie sztandaru; godz. 11,30 — złożenie wieńca przed pomnikiem poległych 11 p. p. wręczenie sztandaru i wbijanie gwoździ; godz. 12,30 — defilada i rozwiązanie uroczystości.

—oOo—

Posiedzenie Rady Okręgu

KIELECKIEGO ZWIĄZKU STRAŻY POŻ.

Prezes Rady Okręgu Kieleckiego Związku Straży Pożarnych R. P. wojewoda kielecki dr Dziadosz zwołał na dzień 5 bm. (niedziela) posiedzenie Rady Okręgowej.

Zebranie odbędzie się w sali portretowej kieleckiego Urzędu wojewódzkiego o godz. 10 rano w pierwszym, o godz. 11 w drugim terminie.

Wiosna w Kieleckim!

DRZEWA PĄKUJĄ, PTACTWO WĘDROWNE POWRACA..

W Kieleczyźnie panuje prawdziwie wiosenna pogoda. Drzewa i krzewy pąkują, do wsi powraca ptactwo wędrowne. Pod Kielcami zauważono parę bocianów.

W różnych okolicach Kieleckiego pojawiły się stada różnych owadów, co zazwyczaj następuje przy końcu kwietnia.

—oOo—

Rozgłośnie węgierskie

TRANSMITUJĄ KONCERT TAŃCÓW POLSKICH

Koncerty Polskiego Radia organizowane w sali Polskiej YMCA zyskały sobie już dziś dużą popularność wśród radiosłuchaczy, oraz wśród publiczności bywającej na tych koncertach. Koncert sobotni dn. 4 bm. o godz. 21 zapowiada się również ciekawie. W pierwszej części wieczoru wykonane zostaną tańce polskie Różyckiego, Kondrackiego, Maklakiewicza, Rudnickiego i innych. Koncert ten transmitują Budapeszt, Koszyce i pozostałe rozgłośnie węgierskie.

Jako wykonawcy wystąpią: L. Szretterówna, Aleksander Jawor i Stanisław Arciszewski, oraz Mała Orkiestra i Chór Polskiego Radia pod dyr. Górzyńskiego. Druga część koncertu p.t. „Przy sobocie po robocie" o charakterze rozrywkowym rozpocznie się o godz. 21.45 i transmitowana będzie tylko przez rozgłośnie polskie.

—xx—

Pomoc dla pracowników

UMYSŁOWYCH I FIZYCZNYCH

Blisko 50.000 rodzin pracowników umysłowych objętych zostało w ub. roku akcją Pomocy Zimowej. W czasie trwania akcji 45,9% bezrobotnych pracowników umysłowych przepracowało dobrowolnie 379.179 dni roboczych, otrzymując dzienne wynagrodzenie w kwocie 5 zł.

Ogółem w zakresie pomocy zimowej bezrobotnym pracownikom umysłowym wydano 2.437.712 zł.

W akcji na rzecz pracowników fizycznych wydano w omawianym okresie 27.286.650 zł, z czego na pomoc nieodpłatną 17.962.688 zł, a na pomoc za pracowaną 9.324.145 zł.

—oOo—

Zjazd pisarzy polskich na Zaolziu

W RADIO

W dniach 4, 5 i 6 marca rb. odbędzie się Zjazd Pisarzy Polskich w Cieszynie i innych miastach Śląska Zaolziańskiego. Niezwykła ta okazja, która zgromadzi na Śląsku najsłynniejsze pióra skłoniła Polskie Radio do nadania transmisji z uroczystego otwarcia Zjazdu, które odbędzie się w dniu 4 bm. o godz. 19.30 w auli szkoły wydziałowej w Cieszynie Zachodnim.

Dwu i półgodzinna transmisja umożliwi słuchaczom rozgłośni katowickiej uczestniczenie w tym festiwalu literatury. Po powitaniu zebranych przez burmistrza Cieszyna p. Halfara i przemówieniach wojewody śląskiego dra Michała Grażyńskiego, delegata Min. WR i OP naczelnika wydziału sztuki p. Faustyna Dzika, prezesa PAL-u Wacława Sieroszewskiego i prezesa Związku zawodowego literatów polskich Ferdynanda Goetla rozpocznie się wieczór literacko muzyczny, na program którego złożą się autorecytacje Kazimierza Wierzyńskiego, recytacje słynnych artystów Teatru Polskiego w Warszawie: Józefa Węgrzyna, Marii Wiercińskiej i Artura Sochy, którzy wypowiedzą wiersze: Mickiewicza, Słowackiego, Norwida, Kasprowicza, Staffa, Lieberta, Iłłakowiczówny i Słońskiego, oraz w części muzycznej występy: Janiny Wysockiej Ochlewskiej—fortepian Tadeusza Ochlewskiego—skrzypce, Stanisława Staniewicza—fortepian, Leopolda Zielińskiego—fortepian i Tadeusza Łuczaja — śpiew.

Sprawozdawcami będą ???. Jerzy Tepa i mgr Zdzisław Hierowski.

Wierzymy, że wyjątkowa ta audycja zgromadzi przy głośnikach wszystkich miłośników piękna, nie prędko bowiem będziemy mieli sposobność usłyszeć na fali śląskiej tylu i takich znakomitości.

—oOo—

× SPOWIEDŹ WIELKANOCNA DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W DĄBROWIE. W przyszłym tygodniu przystąpią do spowiedzi wielkanocnej następujące szkoły w Dąbrowie: 7 bm. gimnazjum kupieckie, 8 bm. szkoła powszechna nr 1, 10 bm. gimnazjum męskie im. Łukasińskiego. Spowiedź odbędzie się o godz. 8, nazajutrz komunia św. o godz. 8 i nauka

Zuchwały napad rabunkowy

Pobili woźnicę i zabrali mu wóz z węglem

Na kol. Podlesie (pow. Będziński) dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na przejeżdżającego furmanką szybikarza Feliksa Osłońskiego z kol. Jamki. Osłoński wiózł na sprzedaż nielegalnie wydobyty węgiel. Na drodze zatrzymali go dwaj osobnicy, którzy pobili go i pod groźbą noża zmusili do wydania wozu z końmi.

Napastnicy odjechali ze zrabowanym wozem do Strzemieszyc, gdzie sprzedali węgiel miejscowemu handlarzowi za 6 zł. pozostawiając na miejscu wóz i konie.

Sprawców rabunku aresztowano i osadzono w więzieniu. Byli to dwaj mieszkańcy Gołonoga 18-letni Witold Waluga i 25-letni Marian Jesionka 8-krotnie karany złodziej, którzy stanęli wczoraj przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu.

Po rozpatrzeniu sprawy Sąd skazał Walugę na rok więzienia a Jesionkę na półtora roku więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na pięć lat.

Echa pożaru fabryki

części rowerowych w Będzinie

W ub. czwartek wieczorem, spłonęła w Będzinie, jak o tym donieśliśmy wczoraj, fabryka części rowerowych „Mayweg", znajdująca się przy ul. Kościuszki 42.

W ciągu wczorajszego dnia zgliszcza spalonej fabryki, która jeszcze w czwartek zatrudniała 100 robotników, oglądały tłumy mieszkańców Będzina i okolicy.

Akcja ratunkowa była utrudniona, bowiem straże czerpały wodę z hydrantów na ulicy, znajdujących się w dość znacznej odległości od budynku fabrycznego.

Chociaż strażom nie udało się uratować płonącej fabryki „Mayweg", to jednak nie dopuściły one do rozprzestrzenienia się ognia na sąsiednie fabryki bieli cynkowej i pokostu.

Fabryka „Mayweg" zatrudniała w sezonie, który rozpoczynał się z wiosną ponad 200 robotników.

Straty wyrządzone przez pożar sięgają około 300 tysięcy zł. Ponieważ urządzenia fabryczne oraz surowce ubezpieczone były na 130 tys. zł., a poza tym ubezpieczone były również budynki, właściciele otrzymają odszkodowanie i nie poniosą wielkich strat.

Gorzej natomiast przedstawia się sytuacja robotników, którzy wskutek pożaru stracili pracę nie wiadomo na jak długo.

Zagadkowe morderstwo w Trzebiesławicach

Kto zabił zamożnego gospodarza?

Przedmiotem wczorajszej rozprawy w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu było zagadkowe morderstwo majętnego gospodarza w Trzebiesławicach (pow. Będziński), 48-letniego Stanisława Białowąsa.

Białowąs, wracając nad ranem z zabawy strażackiej, został napadnięty przez nieznanego osobnika, który zadał mu kilka ciosów jakimś tępym narzędziem, rozbijając mu czaszkę i łamiąc kilka żeber.

Nieprzytomnego Białowąsa, leżącego na drodze znaleźli sąsiedzi i przewieźli do szpitala powiatowego w Będzinie, gdzie bestialsko pobity gospodarz zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Pod zarzutem dokonania wstrząsającej zbrodni aresztowano 28-letniego mieszkańca Trzebiesławic, Stanisława Sączewskiego, który był ze zmarłym w złych stosunkach i odgrażał mu się, że go zabije.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sączewski z braku dowodów winy został uniewinniony.

Tajemnica zabójstwa zamożnego gospodarza pozostała niewyjaśniona.

Zarachowanie nadpłaconych kwot podatkowych

zostało uregulowane przez władze skarbowe

W wielu wypadkach przedsiębiorcy, wskutek niedopatrzenia, nadpłacają należności podatkowe, po czym dopiero pod koniec roku, ustaliwszy nadpłatę, zwracają się z prośbą o zarachowanie nadpłaty na bieżące należności podatkowe.

Przy zarachowaniu nadpłaconych kwot na bież. należności podatkowe, których termin płatności już minął, urzędy skarbowe liczyły odsetki, mimo, że nadpłata powstała wcześniej.

Obecnie zgodnie z instrukcjami, wydanymi przez władze skarbowe, sprawa ta została uregulowana w ten sposób, że w wypadku, gdy nadpłata powstała wcześniej, odsetki od uregulowanych nią należności podatkowych bież. nie będą pobierane, gdy podatki bież. są w całości uregulowane sumą nadpłaty.

W wypadku, gdy nadpłata pokryła jedynie pewną część sumy należności podatków bież., należne odsetki pobierane będą jedynie od różnicy.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Wzrost podatku węglowego

Wydobycie węgla kamiennego w styczniu rb. wzrosło w porównaniu z miesiącem poprzednim o 96.7 tys. ton i wyniosło 3.498,3 tys. ton. Przeciętna dzienna produkcja wzrosła w miesiącu sprawozdawczym o 3,9 tys. ton do 139,9 tys. ton.

Zbyt węgla kamiennego w styczniu rb. wyniósł ogółem 3.197,0 tys. ton, z czego na rynek krajowy przypada 2.127,5 tys. ton i na eksport — 1.069,5 tys. ton. Poza tym zbyt węgla dla celów własnych kopalń i na deputaty urzędnicze oraz robotnicze wyniósł 369,4 tys. ton.

Zbyt krajowy w ilości 2.127,5 tys. ton przewyższał zbyt w grudniu r. ub. o 60,5 tys. ton, czyli o 2,93%. W szczególności odbiór ze strony przemysłu wzrósł o 2,4 tys. ton do 1,098.2 tys. ton, ze strony PKP wzrósł o 24,5 tys. ton do 322,0 tys. ton i ze strony pozostałych odbiorców wzrósł o 33.6 tys. ton do 707,3 tys. ton.

Zapasy węgla kamiennego na zwałach kopalnianych w końcu stycznia rb. wynosiły 1,300,3 tys. ton, wobec 1.281,5 tys. ton na początku miesiąca sprawozdawczego.

Eksport węgla kamiennego za granicę wzrósł w styczniu rb. w porównaniu z miesiącem poprzednim o 119,1 tys. ton do 1.069.5 tys. ton. Na poszczególne rynki zagraniczne wywóz ten kształtował się następująco w tys. ton (w nawiasach różnica w porównaniu z miesiącem poprzednim): rynki licencyjne (b. Austria, Węgry, Czechosłowacja i Niemcy) 157,2 (—0,9), rynki skandynawskie 327,9 (+56,8), rynki bałtyckie 9,5 (+7,7), rynki zachodnio-europejskie 221.7 (+36,7), rynki południowe 159,1 (+34,0), rynki pozaeuropejskie 83,1 (—17,8), zbyt węgla w portach dla celów bunkrowych 161,1 (+1,6).

Ogrody działkowe

JAKO SCHRONIENIE PRZED LOTNICTWEM

Ostatnio wysunięto myśl otoczenia specjalną ochroną istniejących w miastach terenów zadrzewionych i ogrodów działkowych, jako odpowiednich schronów dla ludności miejskiej na wypadek ataków lotniczych.

W najbliższym czasie spodziewane jest wydanie przez Tow. Ogrodów Działkowych, w porozumieniu z LOPP, instrukcyj dla członków w powyższej sprawie.

—oOo—

Walne zebranie

B. OCHOTNIKÓW

Zarząd Związku b. Ochotników Armii Polskiej oddział w Sosnowcu zawiadamia wszystkich swych członków, że w dniu 5 marca rb. o godzinie 10 odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie w Domu Społecznym, ul. Żytnia nr 10.

Z uwagi na przyjazd trzech delegatów zarządu głównego z prezesem generałem Bronisławem Bohaterowiczem na czele i na ważność spraw poruszanych na walnym zgromadzeniu, wzywamy członków, aby licznie stawili się w tym dniu. ZARZĄD

—oOo—

Nieszczęśliwe wypadki

PODCZAS PRACY

W fabryce Hulczyńskiego w Sosnowcu został potłuczony podczas pracy robotnik Tadeusz Fomieniak. Ofiarę wypadku umieszczono w szpitalu.

W hucie Milowice doznał stłuczenia nogi robotnik Józef Kołczak, którego przewieziono do szpitala.

—oOo—

15 miesięcy więzienia

ZA KRADZIEŻ ROWERÓW

W czasie od 9.11 ub. r. do 14 stycznia rb władze policyjne stwierdziły, że niejaki Stanisław Zieliński, bez stałego miejsca zamieszkania skradł w Katowicach cztery rowery i ukrywa się. Rowery te sprzedał on nieznanym amatorom. W czasie przeprowadzonego śledztwa stwierdzono, że Zieliński siedzi w więzieniu śledczym w Sosnowcu i przyznał się do powyższych kradzieży.

Sprowadzony w dniu 2 bm. na rozprawę do sądu w Katowicach nie przyznał się do winy, twierdząc, że władze chcą to w niego wmówić. Przesłuchany szereg świadków potwierdził w całości zarzuty, zawarte w akcie oskarżenia i w rezultacie przeprowadzonej sprawy, sąd skazał Zielińskiego po 6 mies. więzienia za każdą kradzież z osobna, a na łączną karę 15 miesięcy więzienia.

PROŚBA

Wicuś został na drugi rok w klasie. Przygnębiony wraca do domu. Pragnąc przygotować matkę na przyjęcie tej przykrej nowiny, zwraca się do niej:

— Mamusiu, proszę cię... bądź mężczyzną.

CHWILOWO

— No, i cóż, pogodziłaś się z narzeczonym?

— Tak. Ale tylko chwilowo.

— Jak to?

— —W przyszłym tygodniu nasz klub

KRONIKA OLKUSZA

Wielki zjazd
AKCJI KATOLICKIEJ

W dn. 5 bm. staraniem proboszcza ogrodzienieckiego, ks. J. Podkopała, odbędzie się w Ogrodzieńcu wielki zjazd Akcji Katolickiej dekanatu pilickiego, obejmującego 11 parafij.

Do Ogrodzieńca spodziewany jest liczny zjazd księży i członków Akcji.

× **ZARZĄDY KÓŁEK ROLN. NA KURSIE.** W szkole rolniczej w Trzyciążu, odbył się trzydniowy kurs dla zarządów Kółek Rolniczych pow. Olkuskiego. Wykłady i referaty na kursie wygłosili: inspektor oświatowy kieleckiej Izby rolniczej, p. Salski, delegat fabr. Zw. Azot. z Chorzowa, p. Łaguna, personel OTO i KR. z Olkusza, oraz szkoły roln. w Trzyciążu.

×**ZW. PODOF. REZ. ODDZIAŁ OLKUSKI** urządza jutro, w niedzielę, we własnym lokalu przy ul. 3 Maja, doroczne walne zebranie członków o godz. 10 i pół przed południem. Porządek obrad przewiduje m. in. wybór nowego zarządu.

× **POŻAR.** Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, spłonął dom wraz z zabudowaniami Jana Rozlacha w Gulzowie, gm. Pilica. W stodole spaliło się również zboże i pasza dla bydła.

„ORZEŁ": Tango noturno (z Polą Negri).

Lustracja sanitarna
I KONTROLA CEN W KIELCACH

Na terenie Kielc p. wicewojewoda kielecki wraz z pp. wicestarostą powiatowym i wiceprezydentem miasta przeprowadził lustrację sklepów i punktów sprzedaży oraz zakładów przerobu artykułów powszechnego użytku.

Lustracja objęła około 100 sklepów, przy czym szczególną uwagę zwrócono na piekarnie, wędliniarnie i jatki. — Szczegółowemu badaniu poddane zostały zarówno stan sanitarny sklepów, jak i jakość produktów. Sprawdzano również, czy sprzedający stosują się do obowiązujących przepisów o ujawnianiu cen i wystawianiu cenników.

Przeprowadzona kontrola wykazała, że niestety **stan sanitarny sklepów i zakładów kieleckich pozostawia jeszcze dużo do życzenia.** I tak — ze względu na poważne uchybienia sanitarne — wydano zarządzenia likwidacji jednej z restauracji, dwu piekarń i dwu jatek, kilkunastu właścicieli zakładów ukarano za różnego rodzaju uchybienia doraźnie mandatami karnymi, a przeciw znacznej liczbie właścicieli sklepów sporządzono doniesienia karno-administracyjne.

Nawet papież nie może tego uczynić...
Nie ma wstępu na konklawe dla nikogo

Opowiadają w Rzymie następujące wspomnienia z życia zmarłego Ojca św. Piusa XI.

Pewien bogacz amerykański ofiarował znaczne dary dla Biblioteki Watykańskiej. Pius XI, który bardzo dbał o tę Bibliotekę, gdyż był zawsze zamiłowanym bibliofilem, ucieszył się tymi darami i spytał Amerykanina:

— Cóż mógłbym ci ofiarować synu za to, co dla nas uczyniłeś?

Amerykanin nie był człowiekiem, obdarzonym wielkim taktem. Odpowiedział więc:

— Ojcze święty, pragnąłbym dostać kartę wstępu na następne konklawe.

Papież nie miał mu za złe tego życzenia, chociaż równało się niemal prośbie o wstęp na jego własny pogrzeb. Uśmiechnął się pobłażliwie i odpowiedział:

— Mój synu, jest to jedyna prośba, której nawet Papież spełnić nie może.

„Jankiel Fartuszek"
Handlarz żywym towarem
wywiózł żonę do Hiszpanii

W latach 1930—1933 r. grasował w większych miastach Polski oszust Dawid Zajczyk, przezwiskiem „Jankiel Fartuszek", wielokrotnie notowany i karany za fałszerstwa, szantaże i tp.

Zajczyk bawiąc na „występach" w Paryżu skomunikował się z międzynarodową bandą handlarzy kobietami i wrócił do Polski jako przedstawiciel fikcyjnej francuskiej wytwórni filmowej. Zajczyk w poszukiwaniu ofiar jeździł z miasta do miasta, zatrzymywał się w najdroższych hotelach, sowicie opłacał służbę, a dla większego efektu **wynajmował eleganckie auta z szofe rem i lokajem.**

Przebywając stale w lokalach rozrywkowych zawierał **znajomości z urodziwymi młodymi kobietami** jednając sobie sympatię i zaufanie upatrzonych ofiar. Omotawszy jakąś ofiarę i po odpowiednim przygotowaniu dziewczyny Zajczyk godził się wysłać ją do Paryża **na „próbne zdjęcia"** z rekomendacją do „dyrektora" wytwórni.

Zamiast do wytwórni naiwna dziewczyna dostawała się do zakonspirowanego domu rozpusty.

Zajczyk zdołał wywieźć zagranicę **kilkanaście urodziwych dziewcząt.**

W roku 1933 nieczemny handlarz poznał w Łodzi córkę bogatego przemysłowca. Ponieważ panna nie zdradzała aspiracyj do filmu, Zjczyk... **postanowił ją poślubić.** Z „wytwórni" paryskiej przysłano list, mianujący Zajczyka „naczelnym dyrektorem oddziału w Madrycie" z niebywałą gażą i mając przed sobą tak świetne widoki pozyskał serce panny, poślubił ją i za fałszywym paszportem Berty Bezeres, rzekomo Szwedki, wywiózł **piękną żonę do Hiszpanii,** gdzie oddał do okropnego procederu, gdy ją wreszcie sprzedał do Marsylii i wrócił do Hiszpanii **został aresztowany i odesłany do Polski.** W drodze zdołał jednak uśpić czujność eskorty **i zbiegł do Niemiec,** skąd po pewnym czasie **przedostał się nielegalnie do Polski.**

Ponieważ u nas wyszły na jaw jego sprawki, Zajczyk ukrywał się przed policją, ale jednocześnie pod fałszywym nazwiskiem zamierzał kontynuować swój niecny proceder. Tym razem **wystąpił w roli bogatego właściciela winnic we Francji** i chciał angażować dziewczęta do rozlewni lub ekspedycji.

Wytropiła go jednak policja i osadzono go w więzieniu.

SPORT

POLSKA NA CZWARTYM MIEJSCU W ZIMOWYCH IGRZYSKACH AKADEMICKICH

Norweski Związek Narciarski, organizator ostatnich światowych igrzysk akademickich w Trondheim opublikował punktację drużynową tych zawodów.

W klasyfikacji zespołów męskich pierwsze miejsce zajmuje Norwegia 134 pkt, 2) Niemcy—41 pkt, 3) Finlandia—35 pkt, 4) **Polska**—25 pkt, 5) Szwecja—22 pkt, 6) Węgry—21 pkt, 7) Czechosłowacja—16 pkt, 8) Łotwa—12 pkt, 9) Francja—4 pkt.

W klasyfikacji zespołów żeńskich pierwsze miejsce zajęły Niemki—31 pkt, 2) **Francja**—11 pkt, 3) Szwajcaria—10 pkt, 4) Czechosłowacja i Norwegia po 6 pkt, 6) **Szwecja**—1 pkt.

Do stosunkowo dobrego miejsca w ogólnej punktacji przyczynili się wyłącznie narciarze (Wnuk, Orlewicz), hokeiści, jak wiadomo, żadnej roli nie odegrali.

Nr. II Km. 3099-38 i 496-39 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu II-go rewiru egzekucyjnego Jan Chrząstowski zamieszkały w Sosnowcu, przy ulicy Pańskiej pod Nr 54, na zasadzie art. 602, 603 i 604 KPC ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności różnych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) Dnia 14 marca 1939 roku w I-szym terminie o godzinie 10.15 w Sosnowcu, przy ulicy Legionów pod Nr 24, składających się z różnych maszyn pończoszniczych i ruchomości, oszacowanych na łączną sumę 15.000 złotych.

2) Dnia 16 marca 1939 roku w I-szym terminie o godzinie 10-ej w Sosnowcu, przy ulicy Jasnej pod Nr 22, składających się z różnych ruchomości, oszacowanych na łączną sumę 580 złotych.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanymi adresami w dniu licytacji.

Sosnowiec, dnia 1-go marca 1939 roku.

Komornik rewiru II-go
JAN CHRZĄSTOWSKI.

850

ANTONI GREIPEL
(HRAM)

ZAWIEJA
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

68)

Hryniewicz milczał. Salski obserwował go bacznie i coraz bardziej upewniał się w przekonaniu, iż młody porucznik ma jakieś podejrzenia w tej mierze, jednakże ukrywa się z nimi starannie. Dlatego też, jakby pragnąc wydrzeć za wszelką cenę tę cenną dla niego tajemnicę Hryniewicza, zauważył jak od niechcenia:

— Taki łajdak, skoro dowie się, że panu porucznikowi już nie grozi utrata życia, na pewno wywiewa stąd i zadekuje się dobrze, że nikt go nie odnajdzie...

— Mówi pan o Grodeckim? — zapytał niespodziewanie chory zupełnie podświadomie, idąc za tokiem nurtujących go myśli.

— O kim? — podchwycił skwapliwie Salski.

— A, nic... nic... myślałem w tej chwili o czym innym — zmieszał się Hryniewicz i na blade policzki wytrysnęły mu silne rumieńce. — Myślałem właśnie o pewnym dobrym znajomym, hrabi Grodeckim, który mnie odwiedził wczoraj wieczorem — skłamał, starając się rozwiać w swoim rozmówcy wszelkie podejrzenia w tym kierunku.

Po tych słowach porucznik Hryniewicz odchylił głowę do tyłu i przymknął powieki. Wydawał się być bardzo zmęczonym, wobec czego Salski uznał za stosowne przerwać męczącą chorego rozmowę i opuścić szpitalną salę.

Hryniewicz go nie zatrzymywał. Uścisnął mu tylko dłoń serdecznie, dziękując za odwiedziny i uśmiechnął się doń tak jakoś dziwnie, że Salski, który rzadko poddawał się wzruszeniu, poczuł się jakoś nieswojo.

Ale znalazłszy się w korytarzu, młody mechanik nie odrazu opuścił szpital. Oczekiwał mianowicie na ukazanie się pielęgniarki Hryniewicza, która zapowiedziała, że wróci na salę po wyjściu gościa chorego.

Jakoż słysząc lekki stuk zamykanych drzwi, wkrótce wyszła ze swej dyżurki i Salski zastąpił jej drogę.

— Przepraszam panią, ale chciałem zapytać o pewną drobnostkę...

— Proszę

— Czy wczoraj odwiedzał kto pana porucznika Hryniewicza?

— Nikt, proszę pana...

— A w ogóle?

— W ogóle była tylko pewna młoda pani; ale to zaraz na drugi dzień po wypadku, gdy pan porucznik nie odzyskał jeszcze przytomności — odpowiedziała zapytana.

— Aha, dziękuję pani... bardzo dziękuję...

Na tym urwała się ta krótka rozmowa i każde poszło w swoją stronę: pielęgniarka do chorego, a mechanik Salski opuścił szpital.

W zamyśleniu przeszedł obszerny dziedziniec i znalazłszy się na ulicy, ruszył w stronę śródmieścia, nie zwracając uwagi na nic i na nikogo.

— Mnie nie tak łatwo zwieść — monologował w duchu — i jestem najświęciej przekonany, że porucznik, wymieniwszy nazwisko tego hrabiego, myślał właśnie o sprawie zbrodniczego podstępu. Trzeba się tym jegomościem zająć bliżej. Hm... niby to hrabia, arystokrata, a więc człowiek, którego nie pomię się posądzać o taką podłość, ale przecież dziś mamy całą masę najrozmaitszych obieżyświatów, noszących nie tylko fałszywe tytuły rodowe, ale i nazwiska. Kto wie co to za jeden...

Z kolei myśli zaaferowanego mechanika poczęły się owijać dokoła przyczyny tego zbrodniczego zamachu. — Jeżeli ten pan jest dobrym znajomym Hryniewicza, jak to porucznik sam powiedział — rozważał dalej — to w grę mogą wchodzić jedynie pobudki natury osobistej. Nasz porucznik przebywa często w lepszych towarzystwach, gdzie nie trudno o poróżnienie na tym, czy innym tle. A może wreszcie chodziło o kobietę? — zastanowił się i przystanął, bowiem to nowe przypuszczenie wydało mu się najbardziej bliskie prawdy. Salski był na tyle bystrym obserwatorem, aby dostrzec wyraźną zmianę w usposobieniu Hryniewicza na kilka dni poprzedzających wypadek. Był on mianowicie bardziej zamyślony, ponury i często można było go przyłapać, gdy siedział gdzieś w kącie hangaru, na próżnym baku z benzyną i ukrywszy twarz w dłoniach, trwał w bolesnej zadumie. A przy tym wszystkim uderzała Salskiego ta częsta zmiana w usposobieniu porucznika, który łatwo przechodził od wesołości do rozdrażnienia i gwałtownych wybuchów; tego nigdy dotąd nie bywało.

— Tak, tu poszło o kobietę — utwierdzał się coraz bardziej w przekonaniu. — Musimy więc przede wszystkim zasięgnąć bliższych informacji o osobie owego tajemniczego hrabiego. Porucznik bowiem musi mieć w tym jakiś interes, skoro wzbrania się otwarcie powiedzieć w jakim kierunku idą jego podejrzenia.

(C. d. n.)

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

na zasadzie §. 111 statutu Towarzystwa i §§. 6—11 przepisów dodatkowych z 1905 r. podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu spełzłych pierwszych licytacji nieruchomości, niżej wymienionych, w SOSNOWCU, licytacje powtórne, czyli ostateczne takowych odbędą się w dniu 27 kwietnia 1939 roku o godz. 11 z rana przed Notarjuszem Romanem Pruszyńskim lub jego zastępcą, w obecności delegata T-wa, w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu. Cena wywołania rozpocznie się od sumy nieumorzonej pożyczki Towarzystwa, z doliczeniem narosłych zaległości, kosztów egzekucyjnych i kar, a mianowicie:

a) nieruchomość przy ulicy Towarowej, oznaczona rep. hip. Nr. 51, spełzłej w dniu 12 maja 1938 r., powtórna licytacja rozpocznie się od sumy Zł. 2037 gr. 68. Wadium do licytacji określone zostało na Zł. 204;
b) nieruchomość przy ulicy 1-go Maja, oznaczona rep. hip. Nr. 231, spełzłej w dniu 13 grudnia 1938 r., powtórna licytacja rozpocznie się od sumy Zł. 41011 gr. 19. Wadium do licytacji określone zostało na Zł. 4102.

Nowonabywca obowiązany będzie spełnić warunki licytacyjne, które łącznie ze zbiorem objaśnień, złożone zostały do ksiąg hipotecznych wspomnianych nieruchomości i mogą być przeglądane tak w Wydziale Hipotecznym w SOSNOWCU jak i w Dyrekcji Towarzystwa oraz obowiązany będzie, o ile suma sprzedażna nie będzie na to wystarczająca, zaspokoić należności uprzywilejowane w myśl art. 41 ustawy hipotecznej z 1818 r. i art. 5 prawa o przywilejach i hipotekach z 1825 r., jak również nowonabywca winien uzyskać zezwolenie właściwego wojewody na prawo nabycia nieruchomości (Dz. U. R. P. Nr. 12-37, poz. 84 §. 1).

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż

WAPNO budowlane w bryłach, I-go gatunku, tłuste o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 5. telefon 62659. 692

PRACOWNIA Tapicerska Franciszek Lisik, Sosnowiec, Sienkiewicza 1. Wykonuje: fotele, tapczany i kozetki nowoczesne hygieniczne Ceny przystępne Płatności dogodne 569

Piotr Tomczyk Sosnowiec, Nowopogońska 19 Tel. 630-56 Posiada na składzie i na zamówienie

MEBLE stołowe, sypialnie, kuchnie, szafki pojedyncze. Nowoczesne otomany, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne! Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. Uwaga! Filji na ul. 1-go Maja nie posiadam.

MEBLE gotowe i na zamówienia, sypialnie, stołowe, gabinety, kombinowane szafy, salonik, kuchnie poleca Pierwszorzędny Zakład Tapicerski

J. Tomczyk, Sosnowiec, ulica 1-go Maja 14 Tel 63-105.

TAPCZANY hygieniczne automatyczne otwierane, otomany nowoczesne, fotele kanadyjskie, lenijwce. Klubowe garnitury, materace, kozetki, siatki, wszelkie przeróbki, wykonanie solidne i gwarantowane. Ceny niskie, długoterminowe spłaty. Przyjmuje się pożyczki obligacje państwowe Firma egzystuje od 1910 roku Dajemy wartościowe premie! 195

MOTOCYKLE DKW 100-k 3 konne, 3 biegowe bez prawa jazdy, 200-k; 250-kj rewelacyjne, na składzie. Dogodne warunki spłaty. Zniżki podatkowe 20% Przedstawicielstwo — „Stadjon" Sosnowiec, 3 Maja 29, tel 650-53. 494

NOWY PLAN SOSNOWCA sprzedają — wszystkie księgarnie Zagłębia Dąbrowskiego. Skład główny Księgarnia „Wiedza" Sosnowiec, 3 Maja 8. Cena dużego planu 1.50 zł, małego 50 gr. 493

Lokale

4-RO POKOJOWE mieszkanie z kuchnią, wygodami, windą do wynajęcia. 3 Maja 35. Dozorca wskaże. 718

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia — Sucha 24 m. 7. 833

DO WYNAJĘCIA pokój kawalerski umeblowany z oddzielnym wejściem. Orla 5, tel. 61281. 832

3 POKOJE z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Wiadomość tel. 61 806 840

POKÓJ duży słoneczny, umeblowany, śródmieście I piętro wynajmę solidnej osobie. Wiadomość Piłsudskiego 14a m. 6. 854

Posady i prace

CHŁOPIEC do posług w wieku lat 14 do 16 potrzebny. — Zgłoszenia: J. Hauertz, 3 Maja 7, oficyna, od godziny 9 do 10 rano. 825

Różne

FARBUJE, CZYŚCI Farbiarnia i pralnia chemiczna Augustowski, — Dąbrowa, 3-go Maja 15. Sosnowiec, Mościckiego 8, Orla 14 715

RYSOWNIA robót ręcznych, pracownia haftów i bielizny, mereżki, endlowanie, aplikacje, obciąganie guzików, plisowanie, Haft kościelny D. M. C. M. Brzozowska, Małachowskiego 2-d, wprost Banku Pol skiego 745

DO SPRZEDANIA rower używany w dobrym stanie. Wiadomość: Sosnowiec, Stara 1 m. 2.

W SZKOLE

— Jakbyś podzielił trzy śliwki między czterech kolegów?

— Zrobiłbym kompot!

ODPIS

Sygnatura akt: K. 50-36. WYROK W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Okręgowy w Sosnowcu dnia 25 kwietnia 1938 r. Wydział III Karny w składzie następującym: Przewodniczący Sędzia: Sł. Zgliczyński, Protokólant: St. Jakimczyk. W obecności oskarżyciela prywatnego L. Kotnowskiego, rozpoznawszy dnia 25 kwietnia 1938 r. sprawę Lipskiego Tadeusza-Romana, urodz. 1912 r. 10.VII w Sosnowcu syna Stefana i Marji z Kowalskich oskarżonego o to, że w dniu 17 grudnia 1937 r. w Sosnowcu jako redaktor odpowiedzialny dziennika „Expres Zagłębia" zamieścił w Nr 348 tegoż dziennika w rubryce „odpowiedzi redakcji" notatkę zatytułowaną imieniem i nazwiskiem „Leonard Kotnowski" zawierającą nast. zwroty: „Pański arogancki i niegrzeczny list" i „chcąc dać panu lekcję przyzwoitości" przez co pomówił go o arogancję, niegrzeczność i brak przyzwoitości, a więc o właściwości, poniżające go w opinii publicznej i narażające na utratę zaufania, na zasadzie art. 10, 360, 368-370, 578 K. P. K. oraz art. 73-75 p. o. k. s. postanowił: Tadeusza Romana Lipskiego uznać za winnego dokonania zarzuconego mu przestępstwa i z mocy art. 255 § 1 KK skazać go na jeden (1) tydzień aresztu i dwadzieścia (20) złotych grzywny z zamianą na cztery (4) dni aresztu, zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności na dwa (2) lata. Pobrać od Tadeusza Romana Lipskiego siedem (7) złotych opłaty sądowej i koszty postępowania. Zasądzić od Tadeusza Lipskiego na rzecz Leonarda Kotnowskiego kosztów procesu złotych sześć (6). Z mocy art. 255 § 3 KK wyrok niniejszy na koszt skazanego ogłosić w dziennikach „Expres Zagłębia" i „Kurier Zachodni".

ODPIS

Nr akt: III 1 KA 845-38. SENTENCJA WYROKU W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Dnia 12 października 1938 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wydziale III Karnym na posiedzeniu jawnym w składzie następującym: Przewodniczący Sędzia: A. S. Leszczyński, Protokólant: apl. sąd. W. Lutyńska po rozpoznaniu w dniu 12 października 1938 r. sprawy Tadeusza Lipskiego, oskarżonego z art. 255 KK z powodu apelacji założonej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w Sosnowcu z dnia 25 kwietnia 1938 r. na zasadzie art. 10, 360, 499, 578 KPK art. 54, 61, 43 § 2, 255 § 1 i 3 KK art. 79 p. o. k. s. orzeka: Zaskarżony wyrok zatwierdzić, pobrać od osk. Tadeusza Lipskiego 14 zł opłaty sądowej za II instancję i obciążyć go kosztami postępowania w sprawie oraz zasądzić od niego na rzecz prywatnego oskarżyciela Leonarda Kotnowskiego 6 złotych kosztów procesu w II instancji.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 42. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61078
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 40 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 15.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego WOJKOWICE KOM. kiosk p. Jaskowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.